Zał. 8a do protokołu X/15 z dnia 28.05.2015 r.

Stanowisko Gminy Kobylanka w temacie Miedwiańskieg Centrum Wodnego (dalej MCW), przedstawiałem publicznie na spotkaniu, które odbyło się w starostwie powiatowym w dniu 19.05.2015 roku. Spotkanie zorganizowane przez Starostę stargardzkiego miało otwarty charakter i było szeroko obserwowane i relacjonowane przez prasę oraz regionalne radio.  Spotkanie miało charakter ponad-powiatowy. Uczestniczyły w nim wszystkie podmioty samorządowe w granicach których lub które graniczą z linią jeziora Miedwie i które – można domniemywać- czerpią pożytki z dobrodziejstwa tego wspólnego dobra.  Na spotkaniu powiedziane zostało wszystko w temacie utrzymania bezpieczeństwa ludzi i mienia na akwenie wodnym Miedwia. Potwierdziła się tam moja bardzo wysoka ocena działalności WOPR. To oni, jak wynikało ze sprawozdania, na 43 akcje bojowe podjęte w lipcu i sierpniu roku 2014 na akwenie jeziora Miedwie wszystkie przeprowadzili na wodzie i wszystkie skutecznie. Ta znana mi z dawna odwaga, skuteczność i profesjonalizm tej służby spowodowała, iż budżet Gminy Kobylanka uwzględnił jej dofinansowanie w kwocie 5 tysięcy złotych w roku bieżącym, nawet bez oczekiwania na złożenie wniosku przez tą służbę o dofinansowanie. Także Policja stargardzka relacją swojego Komendanta wykazała stan przygotowana zapewniający bezpieczeństwo ludzi i mienia na akwenach wodnych powiatu stargardzkiego. Trzy - jak dobrze pamiętam z spotkania – łodzie ratunkowe, są już w blokach startowych ku wypełnianiu misji bezpieczeństwa na wodach  śródlądowych powiatu w okresie letnim. Gmina Kobylanka doceniając tę właśnie misję Policji, służby  do celów  tych powołanej, przeznaczyła do dyspozycji stargardzkiego Komendanta Powiatowego kwotę 60 tysięcy złotych. Tu także nie czekano na specjalne wystąpienia czy prośby Komendanta Powiatowego. Wynika to z fundamentów naszej polityki dotyczącej bezpieczeństwa publicznego zapewnianej w granicach administracyjnych Gminy Kobylanka.

Na spotkaniu w dniu [19.bm](http://19.bm/)., nie wypracowano stanowiska co do zasad utrzymania i finansowania MCW w roku 2015. Domniemać mogę, iż  brak wypracowania stanowiska samorządowców w przedmiocie współfinansowania wraz z Gminą Kobylanka działalności kolejnej służby, którą jest Miedwiańskie Centrum Wodne opartej o aktywność członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Bielkowie może wynikać z oceny, którą sobie wyrobiono po wysłuchaniu wszystkich Stron spotkania. Symbolicznie wyrażone, jednostkowo złożone i kurtuazyjnie brzmiące deklaracje samorządowców przybyłych na spotkanie z Panem Starostą stargardzkim –wnoszę- powstały z powodu, że uznano jezioro Miedwie za akwen dobrze strzeżony służbami WOPR i Policji. Nie bez znaczenia mogła pozostawać okoliczność, że na 60-siąt kilka interwencji podjętych przez strażaków ochotników MCW, bodaj jedynie trzy, jeżeli dobrze zapamiętałem z spotkania, podjętych było na wodzie. Pozostałe to działania obejmujące teren promenady. Rzadko zdarza się obserwować tak symboliczny udział i zaangażowanie samorządowców kiedy podejmowany jest temat bezpieczeństwa publicznego. Wydaj się, iż przesłanek do takiej reakcja można poszukać w globalnej ocenie problemu, który postawił Pana Starosta a mogącej zamykać się w konkluzji, że doszło we współpracy Gminy Kobylanka i OSiR Stargard do przerostu formy nad treścią.

Nie jest prawdą, że MCW nie jest dalej finansowane i utrzymywane przez Gminę Kobylanka w roku 2015. Nieskromnie zwracam uwagę, że poza dwoma miesiącami aktywności strażaków OSP, którą Państwo zauważacie, pozostaje dodatkowe 10 miesięcy utrzymania tego Centrum w zakresie bieżącego utrzymywanie i zabezpieczania bazy materiałowej i ludzkiej oraz utrzymywania w sprawności infrastruktury teleinformatycznej. W roku bieżącym udzielona została z budżetu gminnego dotacja na działalność jednostek  OSP w Bielkowie jak też wszystkich pozostałych. Koszt rocznego utrzymania w sprawności bojowej Ochotniczych Straży Pożarnych to następne ponad 100 tyś zł.

Jeżeli krajowe, bądź wojewódzkie czy powiatowe sztaby kierowania i kreowania polityki bezpieczeństwa publicznego uznają, że MCW ma wniknąć na stałe w system ratownictwa wodnego na jeziorze Miedwie to niestety sztaby te muszą uznać zaistnienie równoległej konsekwencji mianowicie, że funkcjonowanie czegoś co sobie wymyślą wymaga finansowania.

Jest patologicznym, aby struktura wpisana w ogólny system ratownictwa publicznego utrzymywana była na drodze jakiś porozumień cywilno-prawnych Gmin z firmami od rekreacji i wypoczynku.

To jest tak niepoważne jak poważnym jest problem bezpieczeństwa publicznego.

*M.Przysiwek, wójt Kobylanki*

PS.

*Po spotkaniu, w ciszy i spokoju poza już klimatem egzaltacji wprowadzonym ustami prezes OSiR B.Radziszewskiej zaproponowałem Panu Staroście możliwość rozwiązania problemu. Oczekuje stanowiska.*